

Napad bandycki na Śląsku.

(Do ilustracji tytułowej).

Metoda bandyckich napadów, tak często stosowana w granicach Królestwa Polskiego, gdzie mimo usilnych starań i społeczeństwa samego i władz, niepodobna jej wykorzenić, przeniosła się i do innych krajów, zwłaszcza do tych, których granice przytykają do Królestwa. Bandytom bowiem z Królestwa najłatwiej tam się przedostać i najłatwiej po spełnieniu zbrodni umknąć.

Widownią ostatniego rabunkowego mordu była

Pościg jest bardzo utrudniony, ponieważ brak zupełnie rysopisu sprawców. Zrabowali oni 1500 koron i z tem prawdopodobnie umknęli na Śląsk pruski, którego granicę mieli najbliżej.

Kasyer Trupka zmarł wnet po zamachu, mimo rychłej pomocy lekarskiej.

Przesilenie w Hiszpanii.

Sytuacja polityczna w Hiszpanii, sytuacja, która przedstawiała się w ubiegłym tygodniu bardzo groźnie, tak iż wojna domowa zdawała się nieunikniona, poprawiła się w ostatnich dniach znacznie, a to głównie dzięki zdecydowanemu stanowisku rządu. Prezydent ministrów Canalejas, widząc, że agitacja stronnictw klerykalnych przybiera coraz większe rozmiary i gotowa doprowadzić do poważnych zaburzeń, któreby mogły nie tylko pokrzyżować zamiary rządu, ale na długie lata uniemożliwić rozwój kraju, postanowił z

gólnie uważają sytuację w konflikcie między Hiszpanią a Watykanem, za lepszą, niż w ubiegłym tygodniu.



Przesilenie w Hiszpanii: Nuncyusz papieski na dworze hiszpańskim, msgr. Vico.

Otwarcie starostwa w Oświęcimiu.

(Do ilustracji na str. 8 i 9.)

W dziejach miasta Oświęcimia, położonego na zachodnim krańcu Galicyi, na pograniczu między Galicyą a Śląskiem pruskim, rozpoczęła się nowa era. Jest nią podniesienie Oświęcimia do rzędu miast powiatowych. W ubiegłym tygodniu otwarto tam uroczyste starostwo, które obejmie powiaty sądo-

miejscość Gruszków na Śląsku austriackim, gdzie popełniono zbrodnię na osobie kasyera miejscowej fabryki sody. Kasyer ten, nazwiskiem Józef Trupka, szedł w ubiegłą sobotę drogą do fabryki, niosąc pieniądze, przeznaczone do wypłaty robotników. Droga prowadziła przez ulicę, zabudowaną samymi wylami i zwykle w porze południowej dość ożywioną.

W połowie tej ulicy zatrzymały idącego tamtędy kasyera dwa indywidua, żądając w kategorię spóś wydania wszystkich pieniędzy. Równocześnie jeden z rabusiów wyjął rewolwer i zagroził, że w razie najmniejszego oporu będzie strzelał. Mimo to kasyer usiłował się bronić i wołał o pomoc, a wówczas rabuś dał trzy strzały, a równocześnie drugi zdarł z niego torbę z pieniędzmi.

Strzały bandyty były celne, kasyer upadł na ziemię, zraniony śmiertelnie. Pierwsza kula zdruzgotała szczękę dolną, druga przebiła podniebienie, trzecia wreszcie utkwiła w łopatce. Sprawcy mordu natychmiast umknęli z łupem.

całą energią wystąpić przeciw manifestantom i z pomocą wojska zgnieść wszelkie objawy rewolucji.

Stanowcze i energiczne kroki ministra otrzeźwiły sfery klerykalne, które zaniechały demonstracji i ograniczyły się na paru drobnych manifestacjach. Spokoju nigdzie nie zakłócono, we wszystkich miastach panował ład i porządek.

Najbardziej niebezpiecznie położenie ukształtowało się w San Sebastian, dokąd stronnictwo klerykalne ścigało mnóstwo ludności ciemnej a fanatycznej z bliskich i dalekich okolic. Zamierzano tam urządzić wielką demonstrację antyrządową. Siła zbrojna atoli, jaką rząd nagromadził w San Sebastian, odebrała demonstrantom ochotę do wszelkich kroków.

Przebieg całego zatargu między rządem hiszpańskim, a Watykanem wskazuje, że po stronie prezydenta miuistrów Canalejas stoi nie tylko król, ale i ogromna większość ludności, zwłaszcza inteligencja.

Co do dalszego przebiegu zatargu między Hiszpanią a Watykanem, trudno dziś losy jego przewidzieć. Najprawdopodobnijszem jednak wydaje się przypuszczenie, iż Watykan uzna kroki rządu hiszpańskiego i nie zechce doprowadzić do ostatecznego zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią. Wskazuje na to i ta okoliczność, iż mimo odwołania posła hiszpańskiego z Watykanu, Ojedy, nuncyusz papieski, msgr. Vico, przebywa dotąd w Madrycie. Z Rzymu nadeszły też wiadomości, iż o-



Straszny wybueh w Warszawie: Wóz (X), na którym leżały worki z celuloidem; wybueh ich spowodował katastrofę. (Do artykułu na str. 9).

we Oświęcim i Zator, wydzielone z dotychczasowych powiatów politycznych Biała i Wadowice. Otwarcia starostwa dokonał w zastępstwie namiestnika delegat radca dworu Fedorowicz, po nałożeniu w kościele farnym, odprawionem przez proboszcza ks. Szałasnego. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych z powiatu oświęcimskiego, wadowickiego i bialskiego, rady miast Zatora i Oświęcimia z burmistrzami na czele, oraz personal nowego starostwa.



Przesilenie w Hiszpanii: Poseł rządu hiszpańskiego w Watykanie Ojeda.